

Dorota Grygiel*

Schlesier Ehrenmal – pomnik ku czci Ślązaków w Wałbrzychu

Schlesier Ehrenmal – in memory of the Silesians in Wałbrzych

Słowa kluczowe: Wałbrzych, Ehrenmal, pomnik, rewitalizacja, trudne dziedzictwo, III Rzesza

Key words: Wałbrzych, Ehrenmal, monument, revitalization, difficult heritage, III Reich

Wybudowany w 1938 r. pomnik ku czci Ślązaków w Wałbrzychu (ryc. 1) stał się już tematem wielu publikacji, głównie w prasie codziennej, ale wciąż pobudza wyobraźnię, a jednocześnie stanowi obiekt porzucony i niezrozumiany. Niniejszy artykuł powstał na podstawie pracy dyplomowej obronionej na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej. Jest to próba zmierzenia się z historią budowli, jednoznacznie związanej z systemem totalitarnym III Rzeszy, a jednocześnie z tematem trudnego dziedzictwa kulturowego w przestrzeni miejskiej.

Położony na północnym stoku Wzgórza Niedźwiadki, na wysokości 520 m n.p.m., przy ul. Jagiełły, pomiędzy Nowym Miastem od północy, Śródmieściem od zachodu i Podgórzem od południa, obiekt jest niedostrzegalny od strony Starówki, mimo że dzieli go od Rynku kilkanaście minut drogi pieszo. W latach 30. XX w. pomnik górował nad dzielnicą Nowe Miasto – widoczny z daleka mógł pretendować do symbolu tej części miasta. Stanowił również doskonały punkt widokowy na charakterystyczny krajobraz samego Wałbrzycha, „na kominy fabryk, szyby kopalń i wieże kościołów”¹, ale również na panoramę Gór Wałbrzyckich z dominującym wzniesieniem Chełmca.

Idea pomników stawianych ofiarom wojennym nie jest ideą nową – stanowi podstawę tożsamości ludzkiej i pamięci o przodkach. Klęska i ofiary poniesione przez Niemcy podczas I wojny światowej wpłynęły na popularność tej formy pamięci społecznej, propagowanej już w okresie Republiki Weimarskiej. „Czas klęski jest silnie mitotwórczym. Zwycięstwo i sukces same są uzasadnione, klęska nie. Bez uzasadnienia porażki trudno odbudować wspólnotę narodową”². Nic zatem dziwnego, że w społecznej świadomości pojawiły się mity ciosu w plecy, westfalskiej zdrady czy zwycięskiej bitwy pod Tannenbergiem. Umożliwiły one gwałtowny rozwój ruchu nacjonalistycznego w okresie wielkiego kryzysu gospodarczego lat 20. XX w., a gloryfikacja bohaterstwa i poległych oraz nie-

Erected in 1938, the monument commemorating the Silesians in Wałbrzych (fig. 1) has been the subject of numerous publications, mainly in daily press; nevertheless it still fires the imagination, while at the same time it is an abandoned and misunderstood object. This article is based on a diploma thesis defended at the Faculty of Architecture at the Wrocław University of Technology. It is an attempt to approach the history of the building clearly connected with the totalitarian regime of the III Reich and, at the same time, with the issue of difficult cultural heritage in urban space.

Located on the northern slope of the Niedźwiadki Hill, at the altitude of 520 AMSL, in Jagiełło Street, between Nowe Miasto in the north, Śródmieście in the west and Podgórze in the south, the object is invisible from the Starówka (Old Town), even though the Market can be reached on foot within several minutes. During the 1930s, the monument dominated over the Nowe Miasto (New Town) district – visible from afar it could have been the landmark of this part of the city. It was also an excellent viewing point onto the characteristic landscape of Wałbrzych with its “factory chimneys, mineshafts and church spires”¹, but also onto the panorama of the Wałbrzych Mountains with the dominant Mt. Chełmiec.

The idea of monuments erected to commemorate war casualties is not new – it constitutes the basis of human identity and remembering one’s forefathers. The defeat and casualties suffered by Germany during World War I influence the popularity of this form of social memory propagated already in the times of the Weimar Republic. “The time of defeat creates myths. Victory and success are justified in themselves, defeat is not. Without justifying defeat, it is difficult to rebuild a united nation.”² Therefore, it is not strange that in social consciousness there appeared myths about a stab in the back, a Westphalian betrayal or a victorious battle of Tannenberg. They gave rise to violent development of nationalist movement during

* mgr inż. arch. Dorota Grygiel, Politechnika Wroclawska, Wydział Architektury i Urbanistyki

* mgr inż. arch. Dorota Grygiel, Wroclaw University of Technology, Faculty of Architecture and Urban Planning

możność pogodzenia się z klęską stały się podstawą nowego systemu wartości Niemców w III Rzeszy.

Pomniki ofiar I wojny światowej sprzed 1933 r. obecnie były w prawie każdej miejscowości. Zazwyczaj bardzo skromne w formie i treści tablice, obeliski lub grobowce stawiano z inicjatywy lokalnych społeczności w celu zachowania pamięci o zmarłych. W odróżnieniu od nich hitlerowskie monumenty stanowiły nośnik propagandy, dobrze przyjmowanej przez społeczeństwo, zwłaszcza przez młode pokolenie. Kult poświęcenia za „Nowe Niemcy” i przygotowanie do następnej wojny był propagowany w ramach uroczystości, wieców i rajdów młodzieżowych, dla których pomniki nacjonalistyczne często stanowiły tło parateatralne. Cała ówczesna sztuka była podporządkowana ideologii, a jej hasłem przewodnim stała się walka i bohaterstwo. Wałbrzyski pomnik wpisuje się w typową architekturę propagandową III Rzeszy. Pojęcie *Ehrenmal* należałoby przetłumaczyć jako pomnik chwały lub pomnik ku czci poległych, jednak nie oddaje to w pełni znaczenia słowa, a przede wszystkim roli, jaką w III Rzeszy budowle te pełniły. Po II wojnie światowej do wałbrzyskiego monumentu przyłączyła nazwa Mauzoleum, nigdy jednak *Schlesier Ehrenmal* nie był mauzoleum w sensie dosłownym, a raczej formą cenotafu – grobowca pozornego.

Na przykładzie poświęcenia wałbrzyskiego pomnika jednocześnie ofiarom I wojny światowej, ofiarom wypadków górniczych i bojownikom nazistowskim ujawnia się często stosowany zabieg emocjonalnej manipulacji społeczeństwem. Mauzoleum zostało od początku pomyślane jako pomnik upamiętniający poległych żołnierzy i bohaterów nazizmu, sugerując, że stanowią jedność, podczas gdy w rzeczywistości nic ich nie łączyło. Celowy zabieg służył wywołaniu reakcji poparcia dla nazizmu przy okazji powszechnego poparcia idei uczczenia ofiar wojennych, a dla wzmocnienia efektu również pamięci ofiar pracy. Odmowa udziału w uroczystości nazistowskiej oznaczałaby brak szacunku dla poległych rodaków.

Bryła wałbrzyskiego Mauzoleum, jak pisano w ówczesnej prasie, „symbolizuje opór, który demonstruje zgodny naród przeciw całemu światu wrogów, symbol męstwa nie do pokonania, odwagi, jedności i wiary”³, co wpisuje się w kontekst ideologii walki i bohaterstwa w imię III Rzeszy. „Symbolicznie za podstawę pomnik bierze myśl, że bojownicy nie byli zrozumiani przez otoczenie, stąd pełne zamknięcie wobec świata zewnętrznego”⁴. Naczelnym architektem ds. niemieckich cmentarzy wojskowych Wilhelm Kreis dopowiada, że „grób pojedynczy jest nietrwały, ale pomnik upamiętniający przetrwa jako symbol stulecia i jeszcze odległym pokoleniom będzie dawał świadectwo o ciężkiej, decydującej walce Niemców”⁵ (ryc. 2).

Ideowym wzorcem dla nowego typu pomnika – architektonicznego pomnika chwały – był Schinkelowski *Neue Wache* w Berlinie, przebudowany w latach 1930–31 przez Heinricha Tessenowa na Pomnik Poległych, jednak dopiero projekt pomnika narodowego w Tannenbergu, autorstwa Waltera i Johanna Krügerów, stał się prototypem dla większości późniejszych pomników architektonicznych⁶. Od momentu powstania w 1919 r. organizacja *Völkischer Kampfbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge* (Niemiecki Związek Ludowy Opieki nad Grobami Wojennymi, dalej: VDK) stała się głównym zlecającą obiektów cmentarnych w Niemczech, a po 1933 r. podporządkowała się nazistom wznosząc liczne pomniki narodowe – *Nationaldenkmals*, które nie tylko miały oddawać

the great crisis in the 1920s, and glorifying the dead heroes and inability to accept defeat became the foundations for a new system of values for Germans in the III Reich.

Monuments to the victims of the World War I from before 1933, were present in almost every town. Usually very modest in their form and content plaques, obelisks or tombs were erected on the initiative of local communities in order to preserve the memory of their dead. In contrast, the Nazi monuments were carriers of propaganda, well received by the society, especially the younger generation. The cult of sacrifice for “New Germany” and preparation for another war was propagated during celebrations, rallies and youth hikes, for which nationalist monuments often served as quasi-theatrical background. All the art of the times was subordinate to ideology, and its leading slogan was fight and heroism. The monument in Wałbrzych fits into typical propaganda architecture of the III Reich. The term *Ehrenmal* ought to be translated as a monument of glory or a monument to commemorate the fallen, though it does not fully convey the meaning of the word or, primarily, the role those buildings fulfilled in the III Reich. After World War II, the Wałbrzych monument was nicknamed Mausoleum, however the *Schlesier Ehrenmal* has never literally been a mausoleum, but a form of a cenotaph – a sham tomb.

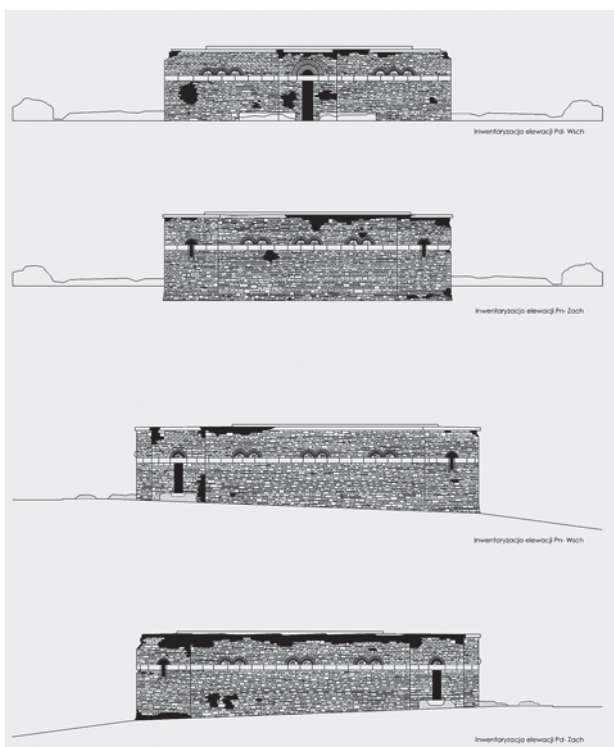
The example of the Wałbrzych monument commemorating at the same time casualties of World War I, victims of mining accidents and Nazi militants, reveals the frequently used technique of emotional manipulation of society. Mausoleum was originally intended as a monument commemorating fallen soldiers and Nazi heroes, thus suggesting their unity, while in reality they had nothing in common. This deliberate trick was meant to evoke support for the Nazism while manifesting the general support in remembrance of the war victims, as well as victims of industrial accidents to intensify the effect. Refusal to participate in a Nazi celebration would equal lack of respect for the fallen countrymen.

It was written in contemporary press, that the bulk of the Wałbrzych Mausoleum “symbolises resistance demonstrated by a unanimous nation against the whole world of enemies, a symbol of invincible fortitude, courage, unity and faith”³, which fits the context of ideology of struggle and heroism in the name of the III Reich. “Symbolically the monument is based on the thought that militants were not understood by the people around them, hence they completely shut themselves away from the outside world”⁴. The principal architect of German military cemeteries, Wilhelm Kreis added that “an individual grave is perishable, but a commemorative monument will last as a symbol of a century and will bear witness to hard, decisive struggle of the Germans even to distant generations”⁵ (fig. 2).

An ideological model for the new type of monument – an architectonic monument of glory – was Schinkel’s *Neue Wache* in Berlin, in the years 1930–31 converted by Heinrich Tessenow into the Monument to the Fallen; however, it was only the project of the national monument in Tannenberg, designed by Walter and Johannes Krüger, which became the prototype for the majority of later architectonic monuments⁶. Since the moment of its creation in 1919, *Völkischer Kampfbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge* (German People’s Union for Care of War Graves, further: VDK) became the main organisation commissioning cemetery objects in Germany, and after 1933 submitted to the Nazis realizing numerous national monuments – *Nationaldenkmals*, which were not only to honour the



Ryc. 1. Widok na Mauzoleum od frontu – dawniej i dziś. Źródło: „Die Baukunst – Die Kunst im Deutschen Reich”, 1939, nr 1, s. 96; zdjęcie własne, 2011
 Fig. 1. Front view of the Mausoleum – past and present. Source: “Die Baukunst – Die Kunst im Deutschen Reich”, 1939, no 1, p. 96; own photo, 2011



Ryc. 2. Inwentaryzacja stanu obecnego Mauzoleum; Źródło: opracowanie własne, 2011
 Fig. 2. Inventory of the present state of the Mausoleum; Source: own study, 2011



Ryc. 4. Uroczystości otwarcia Mauzoleum dn. 9.06.1938 r. Źródło: F. Hallbaum (red.), *Das Schlesier Ehrenmal in Waldenburg*, VDK e. V. 1938, s. 4
 Fig. 4. Opening celebrations in the Mausoleum on 9.06.1938. Source: F. Hallbaum (edit.), *Das Schlesier Ehrenmal in Waldenburg*, VDK e. V. 1938, p. 4



▲ Ryc. 3. Widok na Wałbrzych ze wzgórza Mauzoleum. Źródło: F. Hallbaum (red.), *Das Schlesier Ehrenmal in Waldenburg*, VDK e. V. 1938, s. 11; widok na Mauzoleum z Nowego Miasta. Źródło: Muzeum w Wałbrzychu, Dział historii miasta i regionu, sygn. 5301; widok na Mauzoleum z ul. Psie Pole (dawniej: Moltkestrasse) Źródło: „Neues Tageblatt”, 9.06.1938, nr 132, s. 5
 Fig. 3. View of Wałbrzych from the Mausoleum hill. Source: F. Hallbaum (red.), *Das Schlesier Ehrenmal in Waldenburg*, VDK e. V. 1938, p. 11; view of the Mausoleum from Nowe Miasto. Source: Museum in Wałbrzych, Department of City and Region History, sign. 5301; view of the Mausoleum from Psie Pole Street (former: Moltkestrasse) Source: “Neues Tageblatt”, 9.06.1938, no 132, p. 5



Ryc. 5. Skrzydło Mauzoleum – wczoraj i dziś; Źródło: „Deutsche Bauzeitung (Kunstdruckteil)”, 1942, nr 4, s. 33
 Fig. 5. Mausoleum wing – past and present; Source: “Deutsche Bauzeitung (Kunstdruckteil)”, 1942, no 4, p. 33

część poległym, ale również, a może nawet przede wszystkim, podkreślać siłę i nieprzemijalność nowej władzy. Nośnikiem ideologii stał się architektoniczny monument, który kojarzył się z ponadczasowością i zajął szczególne miejsce w twórczości totalitarnej okresu III Rzeszy.

Pomysł budowy pomnika ofiar I wojny światowej w Wałbrzychu pierwotnie wiązał się z potrzebą uhonorowania 1780 poległych mieszkańców miasta⁷, jednak ze względu na sytuację polityczną i gospodarczą dopiero po przejściu rządów przez nazistów powrócono do tej idei w latach 1935–36. Z prośbą o wsparcie władze miejskie zwróciły się do wspomnianej organizacji VDK⁸, która pomocy udzieliła, jednocześnie wykorzystując okazję do propagowania ideologii państwowcej. Nowy projekt miał upamiętniać nie tylko wspomnianych 1780 wałbrzyszan, ale około 177 000 wszystkich Ślązaków poległych na frontach Wielkiej Wojny, niezliczone ofiary katastrof przy pracy, a także 25 bohaterów ruchu nazistowskiego⁹. Podkreślano w ten sposób fakt, iż w kształtowaniu państwa nazistowskiego brali udział na równi żołnierze, ludzie pracy i bojownicy ruchu nazistowskiego, a tym samym zgodnie z doktryną w walkę powszechnie zaangażował się cały naród.

Nasuwa się pytanie, dlaczego wybór miejsca pod „jedyny i wyjątkowy pomnik” padł na Wałbrzych – miasto jeszcze w drugiej połowie lat 30. XX w. bardziej socjaldemokratyczne i lewicowe niż nacjonalistyczne, miasto typowo robotnicze, położone w górach, na pograniczu państwa... Ta charakterystyka w całości stanowiła atut, który zaważył na podjęciu decyzji. Zwłaszcza że mimo wizyty Hitlera w 1932 r.¹⁰ Wałbrzych nie uległ nazistowskiej propagandzie. W jej świetle Mauzoleum miało przeciwstawiać się wrogom, chciano w ten sposób pozyskać poparcie społeczne dla władzy, pamiętającej również o zbliżającej się XX rocznicy zakończenia I wojny światowej.

Z ramienia VDK projekt zlecono architektowi Robertowi Tischlerowi, który w latach 1926–59 pełnił funkcję naczelnego projektanta VDK i znany był przede wszystkim z krajobrazowych założeń cmentarnych, zindywidualizowanych i komponowanych w ścisłym związku z otoczeniem¹¹. Zaprojektował kilka wyróżniających się pomników chwały, z których najczęściej przywołuje się *Ehrenmal* na Górze Świętej Anny (niezachowany) i pomnik ku czci armii generała Rommela w El Alamein¹².

Konkretna lokalizacja wałbrzyskiego pomnika została starannie wybrana po analizach krajobrazowych – obiekt miał stanąć na wzniesieniu Laxenberg, na północnym stoku góry Butterberge (Niedźwiadki), doskonale widocznym z powstałego w latach 30. XX w. osiedla Am Postberg na Nowym Mieście (ryc. 3). Na zachód od Mauzoleum, powyżej sadów w pobliżu Starego Miasta (dziś ogródki działkowe) przecinały się liczne trasy spacerowe, tzw. Härtelgräben, poprowadzone od Rynku przez Laxenberg aż do Zagórza Śląskiego, dodatkowo istniały tam już boiska sportowe i amfiteatr leśny¹³.

Późniejsze plany, z lat 40. XX w., dotyczące przebudowy komunikacji kolejowej na obszarze miasta i budowy dużego dworca centralnego dla całego Wałbrzycha w rejonie Postberg (Nowe Miasto, ul. Psie Pole), u podnóża Mauzoleum, oznaczałyby zmianę znaczenia budowli, która byłaby widoczna już z okien pociągu¹⁴. Gdyby plany te zrealizowano, *Ehrenmal* znalazłby się w centrum miasta i stałby się jego wizytówką.

Wałbrzyski pomnik powstawał w latach 1936–38, a jego wykonanie zlecono tej samej grupie wałbrzyskich firm budowlanych i kamieniarzy, która pracowała przy pomniku na Górze św. Anny¹⁵. Dwuletnie prace zakończono w maju 1938 r.,

fallen but also, or maybe primarily, emphasise the strength and everlastingness of the new power. The carrier of such ideology was the architectonic monument associated with timelessness and occupying a special place in the totalitarian artwork of the III Reich period.

The concept of building a monument to the victims of World War I in Wałbrzych was originally connected with the need to honour 1780 fallen residents of the city⁷; however, because of political and economic situation the idea was resumed in the years 1935 – 1936 after the Nazis seized the power. City authorities requested support of the already mentioned organisation VDK⁸, which helped while simultaneously using the opportunity to propagate state ideology. The new project was to commemorate not only the already mentioned 1780 citizens of Wałbrzych, but all almost 177 000 Silesians fallen on all the fronts of the Great War, countless victims of industrial catastrophes, as well as 25 heroes of the Nazi movement⁹. Thus, it was emphasized that soldiers, workers and Nazi militants participated equally in forming the Nazi state and thus, in accordance with the doctrine, the whole nation was engaged in the common fight.

A question arises as to why the site chosen for the “only and unique monument” was Wałbrzych – even during the second half of the 1930s, a more social-democratic and leftist than nationalist city, a typically working-class city, located in the mountains in the borderland... That description was the chief asset which influenced the decision. The more so, as despite Hitler’s visit in 1932¹⁰, Wałbrzych did not yield to Nazi propaganda. In its light, Mausoleum was to resist the enemy, thus winning social support for the authorities remembering also about the approaching 20th anniversary of the end of World War I.

On behalf of VDK, the project commission was offered to architect Robert Tischler who, in the years 1926–59, was the principal project designer for VDK and was primarily known for landscape cemetery layouts, individualised and composed in close relation to the surroundings¹¹. He designed several outstanding monuments of glory, among which the most frequently referred to is the *Ehrenmal* on St. Anna’s Mountain (not preserved) and the one commemorating the army of general Rommel in El Alamein¹².

Concrete location of the Wałbrzych monument was carefully chosen after landscape analyses – the object was to stand on Laxenberg hill, on the northern slope of Butterberge (Niedźwiadki) Mountain, perfectly visible from the housing estate Am Postberg in Nowe Miasto, created in the 1930s (fig. 3). Numerous walking routes, so called Härtelgräben running from the Market through Laxenberg to Zagórze Śląskie, crossed west of the Mausoleum above the orchards in the vicinity of the Old Town (nowadays garden allotments), additionally sports fields and an amphitheatre in the woods were also located there¹³.

Later plans from the 1940s, concerning transformation of the railway network in the city and construction of a new central railway station for the whole Wałbrzych in the Postberg region (Nowe Miasto, Psie Pole street) at the foot of the Mausoleum, would mean changing the significance of the building which would be already visible from train windows¹⁴. Had the plans been realised, *Ehrenmal* would have been located in the city centre and would have become its landmark.

The monument in Wałbrzych was being built in the years 1936–38, and the same group of building firms and masons



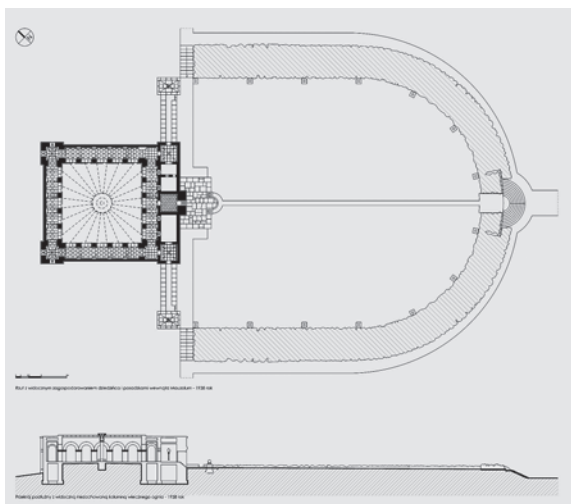
Ryc. 6. Widok Mauzoleum od tyłu – dawniej i dziś. Źródło: „Deutsche Bauzeitung (Kunstdruckteil)”, 1942, nr 4, s. 35; zdjęcie własne, 2011
 Fig. 6. Back view of the Mausoleum – past and present. Source: “Deutsche Bauzeitung (Kunstdruckteil)”, 1942, no 4, p. 35; own photo, 2011



Ryc. 7. Fragment elewacji frontowej, z widocznym wejściem głównym i rzeźbą głowy męskiej. Źródło: F. Hallbaum (red.), *Das Schlesier Ehrenmal in Waldenburg*, VDK e. V. 1938, s. 2
 Fig. 7. Fragment of front elevation with visible main entrance and a sculpture of a male head. Source: F. Hallbaum (red.), *Das Schlesier Ehrenmal in Waldenburg*, VDK e. V. 1938, p. 2



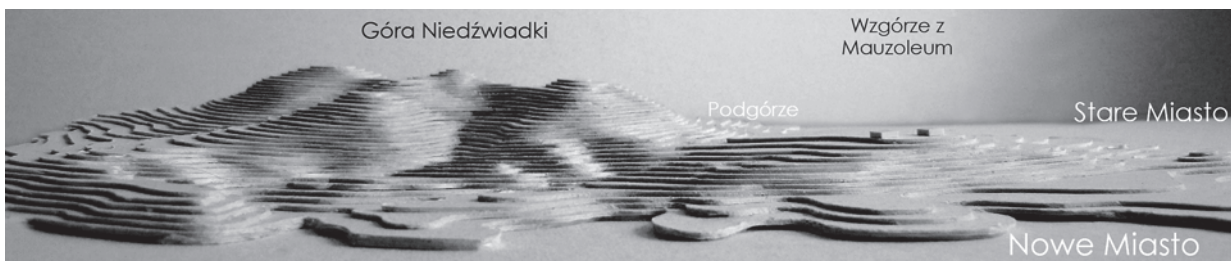
► Ryc. 9. Kolumna na dziedzińcu Mauzoleum. Źródło: „Deutsche Bauzeitung (Kunstdruckteil)”, 1942, nr 4, s. 36-37
 Fig. 9. Column in the Mausoleum courtyard. Source: “Deutsche Bauzeitung (Kunstdruckteil)”, 1942, no 4, p. 36-37



Ryc. 8. Rzut i przekrój pierwotnego założenia Mauzoleum, opracowanie własne na podstawie: „Die Baukunst – Die Kunst im Deutschen Reich”, 1939, nr 1
 Fig. 8. Projection and section of the original layout of the Mausoleum, own study based on: “Die Baukunst – Die Kunst im Deutschen Reich”, 1939, no 1



Ryc. 10. Widok panoramiczny wzgórza mauzoleum; Źródło: zdjęcie własne 2011
 Fig. 10. Panoramic view of the Mausoleum hill; Source: own photo 2011



Ryc. 11. Makieta Góry Niedźwiadki z widocznym wzgórzem Mauzoleum; Źródło: opracowanie własne 2011
 Fig. 11. Scale model of Niedźwiadki Mountain with visible Mausoleum hill; Source: own study 2011

a ostatnim przedsięwzięciem było doprowadzenie gazociągu do kolumny na dziedzińcu¹⁶. Dnia 9.06.1938 r., w ramach corocznych obchodów śląskiego okręgu NSDAP (Gautag), nastąpiło oficjalne otwarcie pomnika *Schlesier Ehrenmal*¹⁷, a prasa szczegółowo rozpisywała się na temat uroczystości. Przebieg inauguracji był dość typowy dla państwowych świąt w III Rzeszy. W godzinach wieczornych uroczystości rozpoczęły się od pochodów ze sztandarami podążających na plac defiladowy Mauzoleum. Fanfary i marsz żałobny „Eroica” Beethovena oraz odczyt wiersza ku czci poległych autorstwa Herberta Böhma stanowiący wstęp. Przemówienia wygłosili przewodniczący VDK dr Eulen i gauleiter Wagner, zapalono pochodnie i po raz pierwszy oficjalnie rozpalono „wieczny ogień” na dziedzińcu Mauzoleum¹⁸ (ryc. 4).

Powstała budowla podporządkowuje się w pełni zasadzie sakralizacji architektury państwowej. Służy temu odcięcie od świata zewnętrznego i tworzenie przestrzeni wyraźnie wydzielonej poprzez zabiegi architektoniczne. Monumentalizujący charakter „twierdzy” podkreślono użytym materiałem, statyczną formą, masywnością, zaznaczeniem narożników przez dodanie pseudoryzalitów z wąskimi i okratowanymi otworami okiennymi. Prostota bryły i oszczędność detalu wzmacniały wrażenie izolacji. Wewnątrz zachowano podobną stylistykę, nawiązując do militarnego charakteru pomnika – wyrażało to nawet zastosowanie filaru, który miał według nazistów bardziej „żołnierski wyraz” niż kolumna¹⁹. Dążono do wywołania odczucia surowości, pełni sił i spokoju. Wnętrza obiektów nazistowskich nawiązywały do wnętrz kościelnych, w wałbrzyskim Mauzoleum powstały dwa pomieszczenia „kaplic” z ołtarzem opatrzonym herbem Wałbrzycha i księgą pamięci z nazwiskami poległych. Wprawdzie Hitler twierdził, iż „narodowy socjalizm nie jest żadnym ruchem o charakterze kultowym, ale nauką narodowo-polityczną, wyrosłą wyłącznie z doświadczeń rasowych (...) Dlatego też nie ma żadnych pomieszczeń kultowych, lecz wyłącznie hale ludowe, także żadnych placów kultowych, lecz place zebrani i place marszowe”, jednak należy zauważyć, że pojawiły się w kalendarzach III Rzeszy liczne nowe święta i uroczystości państwowe²⁰. Powszechna stała się także rytualizacja życia publicznego, służąca jako środek wychowawczy, jednocześnie będąc konkurencją dla Kościoła. Zwracano uwagę przede wszystkim na formę wizualną, temu służyły poczty sztandarowe, flagi, orkiestry, symbole państwowe i zrytualizowany przebieg uroczystości. Dbano o odpowiednie tło architektoniczne, jakie stanowiły m.in. pomniki. Dystans dla osi widokowej w formie placu defiladowego wykorzystywano jako doskonałe przedpole dla uroczystości państwowych. Również wyeksponowana lokalizacja na widocznym z daleka wzniesieniu miała podkreślać autonomizację i ponadczasowość – nienaruszalne znaki w przestrzeni, jakie wyrażał *Ehrenmal*²¹.

Przyglądając się wałbrzyskiej budowli, trudno dziś odczytać intencje fundatorów. Z biegiem czasu zatarły się ślady treści nacjonalistycznych w budowlu i dziś jedynie źródła pozwalają na ich interpretację. Zwarta bryła Mauzoleum, na rzucie prostokąta o wymiarach 24,40 × 27,85 m, wysokości od 6,0 do 7,5 m²², została usytuowana na stoku. Pierwotnie po obu stronach elewacji frontowej znajdowały się niewysokie skrzydła zakończone cokołami²³, na których ustawiono rzeźby orłów osadzone na kulach z wyrytą swastyką. Obecnie skrzydła boczne są prawie niedostrzegalne, zarośnięte przez krzaki i mocno zniszczone. Budowlę posadowiono na wysokim cokole, równym prawie połowie wysokości budynku.

who had been working on the monument on St. Anna's Mountain were commissioned to do it¹⁵. Two-year-long work was completed in May 1938, and the final task was running a gas pipe to the column in the courtyard¹⁶. On 9.06.1938, within the annual celebrations of the Silesian NSDAP constituency (Gautag), the *Schlesier Ehrenmal* monument was officially opened¹⁷, and the press described the event in great detail. The opening ceremony was fairly typical for state events in the III Reich. In the evening the celebrations commenced with marches with flags walking to the parade grounds of the Mausoleum. Fanfares, the funeral march “Eroica” by Beethoven and a poem by Herbert Böhm read to commemorate the fallen were the introduction. It was followed with speeches by the VDK chairman dr Eulen and gauleiter Wagner, torches were lit and the “eternal fire” in the Mausoleum courtyard was officially set alight for the first time¹⁸ (fig. 4).

The erected building is fully in accordance with the principle of sacralisation of state architecture. It is achieved by shutting away from the outside world and creating a space clearly marked off by architectonic efforts. Monumental character of the “fortress” was emphasised with the material used, status form, massive appearance, high lighting the corners by adding pseudorials with narrow and grilled window openings. The simplicity of the building and frugality of detail enhanced the impression of isolation. Similar stylistics was maintained inside, alluding to the military character of the monument – it was even expressed by the use of a pillar which, according to the Nazis, had a more “soldierly expression” than a column¹⁹. It was all geared to evoke the feeling of austerity, strength and serenity. Interiors of Nazi objects alluded to church interiors, so in the Wałbrzych Mausoleum two “chapel” rooms were created with an altar with Wałbrzych coat of arms and a memory book with names of the fallen. Although Hitler claimed that “national socialism is not a movement of cult character, but a national-political science derived solely from racial experience (...) Therefore it does not have any cult rooms, but only people's halls; no cult areas but meeting squares and parade grounds”, still it has to be observed that there appeared numerous new holidays and state celebrations in the calendar of the III Reich²⁰. Ritualising public life also became common and served as an educational means, simultaneously competing with the Church. Attention was mainly paid to the visual form, which was achieved by means of colour parties, flags, an orchestra, state symbols and ritualizing the event. A suitable architectonic background provided by e.g. monuments was taken care of. Distance for the vista in the form of parade grounds was used as a perfect open space for state ceremonies. Also exposed location on a hill visible from afar was to emphasise autonomy and timelessness – inviolable tokens in space, expressed by *Ehrenmal*²¹.

Looking at the Wałbrzych structure, it is difficult now to determine the founders' intentions. Traces of nationalist meaning in the building were erased by time and today only sources allow for their interpretation. The compact bulk of the Mausoleum, on the plan of a rectangle measuring 24.40 × 27.85 m, and between 6.0 to 7.5 m high²², was located on a slope. Originally, on both sides of the front elevation there were lower wings finished with plinths²³, on which there were sculptures of eagles set on spheres with engraved swastikas. Nowadays side wings are almost invisible, overgrown with shrubs and badly deteriorated. The object was set on a tall plinth, equal almost half the height of the building. Outside elevations of the Mausoleum are shaped primarily by the

Zewnętrzne elewacje Mauzoleum kształtuje przede wszystkim materiał okładzinowy – wapień muszlowy²⁴ – imitujący mur warstwowy z ciosów kamiennych. Horyzontalizm podkreślają gzyms wieńczący i opaska dzieląca jednolitą bryłę, wykonane z piaskowca z Łącznej koło Mieroszowa²⁵. Poprzez niewielkie wysunięcia mocniej zostały zaznaczone naroża budowli i główne wejście na osi. Jediną dekorację na zewnątrz stanowią pary luków arkadowych, podkreślające warowny charakter miejsca. Główne wejście, zaznaczone pseudoryzalitem i poprzedzone niskim murkiem, wydaje się wąską i ciasną szczeliną w ścianie, prowadzącą do wnętrza. Ponad wejściem i opaską zdwojony łuk arkadowy, wykończony wapieniem, stanowiący dawniej tło dla rzeźby głowy męskiej (ryc. 7).

Dla nazistów istotne było symboliczne znaczenie materiału. Wybierano przede wszystkim rodzimy surowiec budowlany, w architekturze monumentalnej dominował kamień, którego trwałość podkreślała nieprzemijalność i potęgę systemu, zaznaczając w ten sposób ideę budowania „na wieczność”. Dodatkowo starano się wydobyć ekspresję materiału i jego autentyczny charakter poprzez prostotę obróbki i rzemieślniczy charakter prac, co miało nawiązywać do dawnej atmosfery cechów rzemieślniczych i ponadczasowości tworzonej stylistyki. Zwłaszcza kamień ciosowy, np. granit, piaskowiec, trawertyn lub właśnie wapień muszlowy, trwalszy i odporniejszy od marmuru, był popularnym materiałem licującym²⁶. Kamiennie lico zewnętrznych ścian często maskowało użycie gorszego materiału i inżynierskiej konstrukcji budowli. Technika tę zastosowano również w Wałbrzychu, obkładając wapieniem muszlowym konstrukcję żelbetową. Architektura fasadowa musiała być ideologicznie poprawna i tradycyjna pod względem stylistyki elewacji, detalu i materiału, jednak nie oznaczało to rezygnacji z nowoczesnych konstrukcji. Tzw. *Massenbauwerk* – konstrukcje żelbetowe ukrywane pod monumentalną formą architektoniczną – jednocześnie oddziaływały masą, a dzięki okładzinie ciosowej, zwartej kompozycji oraz osiowości i symetrii podkreślały reprezentacyjność w służbie reżimu oraz topos budowli wznoszonej na wieki²⁷. Hitler chciał, by architektura III Rzeszy nawet w postaci ruin świadczyła o wielkości i potędze Niemiec, a za wzór przywoływał dawne katedry gotyckie Cesarstwa Niemieckiego. Podobnie architekt Albert Speer propagował teorię o „wartości ruin” (*Ruinenwert*), które nawet w formach niekompletnych „godnie” oddziaływały na widza, niczym architektura Grecji i Rzymu²⁸ (ryc. 6).

Po przekroczeniu progu wchodzi się do przedsionka, dawniej udekorowanego złotymi i marmurowymi mozaikami oraz sztandarami z godłem państwowym. W tym samym trakcie znajdowały się dwa pomieszczenia: wartownia i pomieszczenie z armaturą gazowniczą²⁹, a w narożach zlokalizowano „kaplice”. Wewnętrzny dziedziniec o wymiarach 15,6 × 15,6 m, otacza obejście, wydzielone filarami, zamkniętymi arkadowo. Strop obejścia dekorowały marmurowe wielobarwne mozaiki z monachijskiej pracowni H. Mühlena³⁰ – do dziś zachowane tylko fragmentarycznie. Na trzech pustych ścianach obejścia były umieszczone napisy, wykonane w brązie, pochodzące również z atelier Mühlena:

Den Söhnen Schlesiens – gefallen im Weltkrieg 1914–18
(Synom Śląska – poległym w wojnie światowej 1914–18)
Den Söhnen Schlesiens – gefallen im Kampfe um das Dritte Reich
(Synom Śląska – poległym w walce o III Rzeszę)
Den Söhnen Schlesiens – gefallen als Opfer der Arbeit
(Synom Śląska – poległym jako ofiary pracy)³¹

facing material used – Shell limestone²⁴ – imitating a layered wall from stone blocks. Horizontalism is emphasised by the top cornice and the band dividing the uniform bulk of the building, made from sandstone from Łączna near Mieroszow²⁵. Corners of the building and the main entrance on its axis were more strongly marked by means of slight protrusions. The only decoration outside are the pairs of arcade arches, emphasising the defensive character of the place. The main entrance, highlighted with a pseudo-risalit and preceded by a low wall, seems to be a narrow and tight crack in the wall, leading inside. Above the entrance and the band, a double arcade arch finished with limestone used to serve as the background for the sculpture of a male head (fig. 7).

The symbolic significance of material was important for the Nazis. Therefore, native building materials were primarily chosen; in monumental architecture stone was predominant since its permanence emphasised the everlastingness and power of the system, thus signifying the idea of building “for eternity”. Expression of material and its authentic character was additionally brought out by simplicity of its processing and craftsmanship, which was to allude to the former atmosphere of craftsmen’s guilds and timelessness of the created stylistics. Particularly ashlar stone such as e.g. granite, sandstone, travertine or shell limestone, more long-lasting and enduring than marble, was a popular material used for facing²⁶. Stone facing of exterior walls frequently concealed material of inferior quality or engineering construction of a building. This technique was also applied in, and shell limestone was used as facing of a ferroconcrete construction. Façade architecture had to be ideologically correct and traditional as far as stylistics of elevation, detail and material were concerned, nevertheless it did not mean giving up modern constructions. The so called *Massenbauwerk* – ferroconcrete constructions concealed beneath monumental architectonic forms at the same time impressed with their mass and – thanks to their ashlar facing, compact composition, axiality and symmetry – emphasised formality in the service of the regime and the topos of an edifice erected for eternity²⁷. Hitler wanted the architecture of the III Reich, even in the form of ruins, to bear evidence of the greatness and power of Germany, and as models he recalled the old Gothic cathedrals of the German Empire. Similarly, architect Albert Speer popularised a theory about “value of ruins” (*Ruinenwert*) which, even in their incomplete forms, “proudly” influenced the viewer, like the architecture of Greece and Rome²⁸ (fig. 6).

After crossing the threshold one comes into an entrance hall, formerly decorated with gold and marble mosaics and flags with the state emblem. In the same section there were two rooms: a guardroom and a room with gas mains²⁹, while “chapels” were located in the corners. The inner courtyard measuring 15.6 × 15.6 m is surrounded by an ambulatory, lined with pillars enclosed with arcades. The vault in the ambulatory was decorated with multi-coloured marble mosaics from H. Mühlens’ workshop in Munich³⁰ – only fragmentarily preserved till today. On three empty walls of the ambulatory there were inscriptions made in bronze, also from Mühlens’ atelier:

Den Söhnen Schlesiens – gefallen im Weltkrieg 1914–18
(Sons of Silesia – fallen in the World War 1914–18)
Den Söhnen Schlesiens – gefallen im Kampfe um das Dritte Reich
(Sons of Silesia – fallen in the struggle for the III Reich)
Den Söhnen Schlesiens – gefallen als Opfer der Arbeit
(Sons of Silesia – victims of accidents at work)³¹

Ówczesna prasa dopowiada, że „wewnątrz murów, wzorowanych na twierdzy, znajdują się trzy napisy pamiątkowe, postawione dla tych, którzy byli filarem oporu i nadal nim są: żołnierzy, bojowników ruchu nazistowskiego i ofiary wypadków przy pracy. Wspólnie czczeni są w *Ehrenmal* i z ich pamięci wywodzi się siła, która tworzy tysiącletnią Rzeszę Niemiecką, niesioną przez młodość. Ta siła jest znów symbolizowana przez promieniście ułożony bruk otwartego dziedzińca, w którego centrum wznosi się kolumna młodości chroniona przez cztery lwy, a z jej misy powinien bić wieczny płomień”³². „Cztery lwy czuwają u podstawy kolumny i trzy postacie dźwigają szeroką misę ofiarą, która symbolicznie oddaje trójdźwięk niemieckiej młodości: młodość wojska, młodość ruchu nazistowskiego i młodość w miejscach pracy”³³ (ryc. 9). Sześciometrowa kolumna-pochodnia była więc dominującym elementem założenia. Wazący około 2100 kg odlew z brązu został zaprojektowany przez rzeźbiarza Ernsta Geigera z Monachium, a następnie wykonany w wirtensberskiej odlewni metalu w Gaißlingen³⁴. Armaturę gazowniczą, umożliwiającą rozpalenie ognia na kolumnie, zlokalizowano w przestrzeni piwnicznej, do której prowadziło strome zejście z pomieszczenia pomocniczego, po prawej stronie od przedsionka. Projekt instalacji i regulacji płomienia wykonał dyrektor Wrobel z Gaszentrale Niederschlesien³⁵. Był to nowy pomysł wykorzystania motywu ognia, a warto zauważyć, że w hitlerowskiej wizji świata nacisk na rytuały związane z ogniem był cechą charakterystyczną folkloru o korzeniach pogańskich. Ogień stanowił element większości świąt państwowych i miał symbolicznie łączyć się z rasą aryjską. Wywodzi się to jeszcze z volksistowskiej filozofii XIX wieku. W 1811 r. filozof Lorenz Oken przypisywał cztery główne pierwiastki czterem rasom ludzkim: powietrze wiązał z rasą żółtą, wodę z rasą czerwoną, ziemia to rasa czarna i ogień – rasa biała, zdolna do zaczerwienienia się³⁶. Dowodowano również, że pochodnia symbolizuje postęp i oświecenie, nawiązuje do idei sztafety i spuścizny Greków, od których Hitler wywodził Aryjczyków, stąd też przywołanie mitu ognia olimpijskiego podczas igrzysk w 1936 r., a także nawiązanie do ognia Walhalli – germańskiego raju³⁷. Warto jeszcze zauważyć, że to Tischler był pomysłodawcą kolumny z „wiecznie płonącym” ogniem zasilanym gazem kopalnianym. Inspiracją stała się pierwsza wizyta architekta w Walbrzychu, jedynym na Śląsku rejonie produkcji koksu i gazu, wystarczającego dla zaopatrzenia całego okręgu³⁸.

Teren wokół Mauzoleum przeznaczono na plac defiladowy. Dziedziniec zewnętrzny o wymiarach 50,0 × 60,0 m celowo usypano z ziemi na rzucie podkowiastym. Zaczynał się półkolistymi krajobrazowymi schodami na osi głównego wejścia do Mauzoleum, a kończył przy elewacji frontowej – na obwodzie został ograniczony skarpami wysokości 1,2 m, dawniej porośniętymi roślinnością płożącą i wrzosem³⁹. Wzdłuż linii dziedzińca rozmieszczono 14 filarów na sztandary lub słupy majowe, których fundamenty widoczne są do dziś. Dodatkowe schody umieszczono przy obu cokołach skrzydeł bocznych (ryc. 8). Dojazd był możliwy utwardzoną ulicą Władysława Jagiełły, dawniej Schlageterweg. W bok od niej prowadziła droga do parkingu przy nieistniejącej już restauracji Russendorf⁴⁰. Być może amfiteatr leśny – *Natur Theater* (niezachowany), położony na południe od Mauzoleum, był również wykorzystywany w powiązaniu z nim, jednak źródła o tym nie wspominają.

Po huczonym otwarciu i zapewnieniach, że pomnik jest „jedynym w swoim rodzaju” na skalę państwową, prasa milknie na

The press of the times added that “inside the walls modelled on a fortress, there are three memorial inscriptions, left for those who have been the pillars of resistance: soldiers, Nazi militants and victims of industrial accidents. They are honoured together in the *Ehrenmal* and in their memory is the strength which has formed the thousand-year-old German Reich, carried by youth. That strength is again symbolised by radially laid cobblestones of the open courtyard in the centre of which there rises the column of youth, guarded by four lions, with eternal flame spurting from its bowl”³². “Four lions keep watch at the foot of the column and three figures carry a wide sacrificial bowl which symbolically represents the triad of German youth: the youth of the army, the youth of the Nazi movement and the youth in workplaces”³³ (fig. 9). A six-metre tall column-torch was the dominant element of the layout. Weighing about 2100 kg bronze cast had been designed by a sculptor Ernst Geiger from Munich, and then made in a metal foundry in Gaißlingen, Württemberg³⁴. Gas fittings allowing for lighting a fire on the column were located in the basement to which a steep passage led from the utility room on the high side of the entrance hall. The project of flame installation and regulation was prepared by director Wrobel from Gaszentrale Niederschlesien³⁵. It was a novel idea of using the motif of fire, and it is worth noticing that in the Nazi vision of the world stress on rituals connected with fire was a characteristic feature of folklore rooted in heathen times. Fire constituted an element of the majority of state events and was symbolically to be linked to the Aryan race. It was derived from the völkisch philosophy of the 19th century. In 1811, a philosopher Lorenz Oken attributed four main elements to four human races: air was associated with the yellow race, water with the red race, earth was linked to the black race, and fire to the white race as able to blush³⁶. It was also claimed that the torch symbolised progress and enlightenment, alluded to the idea of a relay and a legacy of the Greeks from whom Hitler derived the Aryans, hence recalling the myth of the Olympic fire during the Olympiad in 1936, as well as referring to the fire in Valhalla – a Germanic paradise³⁷. It is also worth noticing, that Tischler was the originator of the column with the “eternally burning” flame fed with natural gas. His inspiration was the architect’s first visit in Walbrzych, the only area producing coke and gas in Silesia sufficient for supplying the whole region³⁸.

The area around the Mausoleum was meant to serve as parade grounds. The outer courtyard measuring 50.0 × 60.0 m was deliberately built from soil on a plan of a horseshoe. It started with semi-circular landscape stairs on the axis of the main entrance to the Mausoleum, and ended at the front elevation – along perimeter it was surrounded with 1.2 m tall escarpments, previously overgrown with creepers and heather³⁹. Along the courtyard 14 pillars for flags or Maypoles were placed, whose foundations are still visible today. Additional steps were built at both bases of side wings (fig. 8). The site was accessible along the paved Władysław Jagiełło street, formerly Schlageterweg. Sideways from it ran a road to the parking lot by the no longer existing Russendorf restaurants⁴⁰. The amphitheatre in the woods – *Natur Theater* (not preserved), situated south of the Mausoleum, might also have been used in connection with it though sources remain silent on the issue.

After a grand opening and assurances that the monument is “the only one of its kind” on a state scale, the press fell silent about the Mausoleum and one can only guess that, apart from

temat Mauzoleum i należy się domyślać, że poza wystawieniem warty honorowej oraz obchodami państwowymi, monument był przede wszystkim miejscem propagandy, najprawdopodobniej pod opieką hitlerowskiego ośrodka szkoleniowego na Nowym Mieście⁴¹. Mimo licznych legend, jakie narosły z biegiem lat, nie należy dawać wiary bezpodstawnym przypuszczeniom dotyczącym okultystycznych funkcji obiektu i znajdującego się na zboczu wzgórza amfiteatru. Tego typu praktyki wymagałyby tajemnicy i ograniczonego dostępu, a obiekt znajdujący się w pobliżu miasta, doskonale widoczny z dzielnicy Nowe Miasto nie spełniałby tych kryteriów, pomijając już fakt nikłego poparcia wśród ludności Wałbrzycha dla partii.

Rok 1945 i zakończenie II wojny światowej oznaczały kres istnienia większości pomników totalitarnych na terenach zajętych przez Armię Czerwoną, w przeciwieństwie do monumentów ku czci ofiar pierwszej wojny światowej, uznanych za mniej szkodliwe i pozostawianych z niewielką ingerencją w formę i przekaz. Pomniki architektoniczne, nawiązujące do idei Totenburg, ze względu na skalę i charakter totalitarny nie miały możliwości przetrwania: w powietrze wysadzone zostały pomniki w Tannenbergu i na Górze św. Anny. W okresie powojennym można wyróżnić dwa charakterystyczne etapy niszczenia obiektów nazistowskich: spontaniczne niszczenie tuż po wojnie, które Mauzoleum wałbrzyskie przetrwało, a następnie świadome niszczenie obiektów poprzedniego systemu w latach 60. XX w., w ramach polityki PRL. Na terenach obecnie należących do Polski zachowały się jedynie dwa pomniki typu *Ehrenmal*: w Maszewie i w Wałbrzychu. Mauzoleum przetrwało nie tylko w wyniku przypadku, przyczynił się do tego także brak koordynacji działań, ekonomicznych motywów do rabunku, a także wystarczającej determinacji do jego zniszczenia⁴². Po zdjęciu emblematów hitlerowskiej władzy, sztandarów, słupów majowych i usunięciu kolumny z dziedzińca Mauzoleum nie tylko nie zostało zniszczone, ale stało się w latach 50. XX w. lubianym przez wałbrzyszan miejscem spacerów i odpoczynku, na tyle znanym, że władze miasta planowały w latach 1956-58⁴³ przekazanie dużych środków finansowych na wprowadzenie nowej funkcji, uporządkowanie wzgórza i stworzenie wokół parku dla mieszkańców Śródmieścia i Nowego Miasta, a jednocześnie zabezpieczenie miejsca przed „chuligańskimi wybrykami”⁴⁴. Istniały zarówno pomysły zamiany samego obiektu na szatnie i toalety terenu sportowego, jak i propozycje organizacji Centrum Wczasów Niedzielnich z przeznaczeniem na pikniki i festyny o zabarwieniu historycznym⁴⁵. W pobliżu Mauzoleum organizowano lekcje i żakiny. Najbardziej zaawansowana była idea rozwoju parku, w ramach której teren zadrzewiono⁴⁶ (ryc. 10). W 1955 r. bezimienne dotąd wzgórze zyskało nazwę *Wzgórza V Festiwalu*, na pamiątkę V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów z 1955 r. w Warszawie⁴⁷. Koncepcje rewitalizacji w większości upadły, jednak miejsce to nadal było popularne i uczęszczane, o czym świadczą wspomnienia mieszkańców⁴⁸. Jeszcze w latach 70. XX w. ponowiono próbę adaptacji obiektu na kawiarnię w ramach całościowego kompleksu sportowo-rekreacyjnego, jednak prace nie wyszły poza fazę projektową.

Nielatwo jest określić moment, w którym Mauzoleum zaczęło nabierać bardziej posępnego wyrazu i kojarzyć się w świadomości opinii publicznej negatywnie jako obiekt mistyczny, mroczny i niebezpieczny, odwiedzany głównie przez narkomanów, członków sekt i wandalów⁴⁹. Być może budowa dwóch olbrzymich osiedli – Piaskowej Góry i Podzamcza – na północ od Śródmieścia, a co za tym idzie, odpływ ludności

posting a guard of honour and celebrating state events, the monument was primarily a propaganda site, most probably under the care of the Nazi training centre in Nowe Miasto⁴¹. Despite numerous legends which have grown up with the passing years, one should not believe groundless allegations concerning occultist functions of the Mausoleum and the amphitheatre located on the slope of the hill. Such practices would require secrecy and restricted access, and the building located in the vicinity of the town, perfectly visible from the Nowe Miasto district, would not meet those criteria, even regardless of faint support for the party among the residents of Wałbrzych.

The year 1945 and the end of World War II terminated the existence of the majority of totalitarian monuments in the areas seized by the Red Army, in contrast to the monuments dedicated to the casualties of World War I regarded as less harmful and left with only slight interference into their form and message. Architectonic monuments alluding to the Totenburg idea, because of their scale and totalitarian character, did not stand a chance of survival: the monuments in Tannenberg and on St. Anna's Mountain were blown up. During the post-war period two characteristic stages of demolishing Nazi objects can be distinguished: spontaneous destruction immediately after the war, which the Mausoleum in Wałbrzych survived, followed by conscious demolition of objects representing the previous regime during the 1960s, in accordance with the politics of the People's Republic of Poland. In the territories currently belonging to Poland only two monuments of the *Ehrenmal* type have been preserved: in Maszewo and in Wałbrzych. The Mausoleum survived not merely by accident, lack of activity coordination and of economic motive for plunder also contributed to it, as well as insufficient determination to destroy it⁴². After the emblems of Hitler's authority were taken down, flags, Maypoles and the column were removed from the courtyard, not only was the Mausoleum not destroyed but, during the 1950s, became a popular venue for walking and resting among the Wałbrzych inhabitants. It was so well liked, that in the years 1956-58 the city authorities planned⁴³ to finance introducing there a new function, tidying up the hill and establishing a park for residents of Śródmieście and Nowe Miasto, while at the same time protecting the site against "hooligans"⁴⁴. There were ideas to change the object itself into cloakrooms and restrooms for the sports grounds, and proposals to organize a Centre for Sunday Leisure there intended as a venue for historical picnics and fairs⁴⁵. Lessons and students' parades were organized in the vicinity of the Mausoleum. The most advanced was the idea of park development within which trees were planted in the area⁴⁶ (fig. 10). In 1955, the so far nameless hill was given the name *Hill of the 5th Festival*, to commemorate the 5th World Festival of Youth and Students from 1955 in Warsaw⁴⁷. The majority of revitalisation concepts were rejected, but the place was still popular and frequented, which is confirmed by residents' memories⁴⁸. Even during the 1970s another attempt was made to adapt the object into a cafe within an overall sports and leisure complex, but the work never reached beyond the project stage.

it is not easy to determine the moment when the Mausoleum began to acquire a gloomier aspect, and to be negatively perceived by the public consciousness as a mystical, dark and dangerous object, frequented mostly by drug addicts, sect members and vandals⁴⁹. Perhaps building two enormous residential areas – Piaskowa Góra and Podzamcze – to the north

z centrum i powolna utrata jego znaczenia miały wpływ na przemiany wokół Mauzoleum. Obecnie budowla pozostaje opuszczona, przez wielu wałbrzyszan nieznaną, a często kojarzona negatywnie, do czego przyczyniły się przede wszystkim artykuły prasowe z lat 90. XX w.⁵⁰ Obserwacja dyskusji na forach internetowych pozwala dostrzec jednak zmianę nastawienia społecznego w stosunku do zapomnianego obiektu, a to może pozwolić w bliższej lub dalszej przyszłości na wprowadzenie zmian wokół tego miejsca⁵¹. Ogólna opinia co do formy zachowania obiektu jest dość jednoznaczna – preferowane byłoby rozwiązanie utrzymujące budynek w formie niezmienionej, zachowujące go jako świadectwo historii, bez większych ingerencji, a tym bardziej wprowadzania nowych funkcji. Podkreślana jest jedynie potrzeba udostępnienia informacji i oznakowania obiektu.

Wzgórze z Mauzoleum posiada potencjał turystyczny, walory krajobrazowe, a dla mieszkańców pobliskich osiedli staje się atrakcyjnym terenem spacerowym, korzystnym ze względu na zachowany naturalny krajobraz i dogodne położenie na niebieskim szlaku turystycznym wiodącym przez Górę Niedźwiadki w kierunku wzniesienia Borowa (Góra Czarna). Wprawdzie dla rozwoju obszarów turystyczno-parkowych w rejonie Mauzoleum problematyczne stają się liczne wykopy biedaszybów, jednak nie jest to kwestia nie do rozwiązania w przypadku planowania dalekosiężnego programu ochrony i zagospodarowania tego rejonu. Pomijając kontekst polityczny, jaki miał pomnik w momencie powstawania, budowla jest na tyle silnie związana z otoczeniem, że stała się już elementem podnoszącym walor krajobrazowy wzgórze na stoku Góry Niedźwiadki (ryc. 11).

Dawny pomnik *Schlesier Ehrenmal* w Wałbrzychu zachował się jako jeden z nielicznych przykładów pomników tego typu z okresu III Rzeszy na świecie⁵² i jedyny na terenie dzisiejszej Polski⁵³. Trudno jest określić walory estetyczne i historyczne obiektu, który wciąż wywołuje kontrowersje i stanowi spuściznę architektury nazistowskich Niemiec. „Powolne wygasanie emocji ułatwia zajmowanie się tematem sztuki III Rzeszy. Można bez większego ryzyka powiedzieć, iż za jakiś czas będzie to temat taki sam, jak dziesiątki innych, na pewno z wyjątkiem obozów zagłady”⁵⁴. Jednak zawsze sztuka ta będzie wymagała rozsądnej i odpowiedzialnej, a przede wszystkim nowej narracji kulturowej, odbiegającej od tej, którą narzucali fundatorzy. Mauzoleum bezsprzecznie posiada wartości historyczne w kontekście negatywnej pamięci zbiorowej, jest elementem dziedzictwa kulturowego – dziedzictwa trudnego, ale ważnego dla zachowania tożsamości. Wątpliwe jest, by projekt zakładający ochronę i zagospodarowanie Mauzoleum pobudził idee neonazistowskie, należy raczej sądzić, że odpowiednie użytkowanie zapobiegłoby temu. Wybrany temat będzie jednocześnie przypomnieniem i ostrzeżeniem, milczenie lub fałszywa interpretacja może stanowić większy problem niż poddanie budowli III Rzeszy krytycznym analizom i próbie adaptacji, zwłaszcza gdy zdążyły się już one wtopić w lokalny krajobraz kulturowy⁵⁵.

W przypadku spuścizny po systemach totalitarnych dają się zaobserwować dwie skrajne tendencje w postępowaniu z nimi. Agresja symboliczna⁵⁶, ograniczona do zniszczenia materialnych elementów pomnika, nośników znaczeń totalitarnych, nastąpiła tuż po II wojnie światowej. Negacja nasuwa się jako pierwsza – jej celem jest wymazanie obiektu z przestrzeni poprzez fizyczne zniszczenie bądź dekompozycję, a tym samym wymazanie z pamięci ludzkiej. Przykładem

of Śródmieście, and consequently a migration of inhabitants from the centre and gradual loss of its significance, had an impact on the transformations around the Mausoleum. Currently the building is abandoned, remains unknown to many residents of Wałbrzych, or frequently has negative connotations to which press articles from the 1990s primarily contributed.⁵⁰ Observing discussions on the Internet forum allows for noticing a change in the public attitude towards the forgotten object, which might allow for introducing changes around it in the not so distant future⁵¹. A general opinion about the form in which the object should be preserved seems fairly unanimous – solutions maintaining the building in an unaltered form would be preferable, preserving it as testimony to history, without major interference or introducing new functions. Only the necessity to make information easily available and to mark the object has been emphasised.

The hill with the Mausoleum has a tourist potential, landscape values, and for the residents of nearby areas it has become an attractive leisure zone, because of its well-preserved natural landscape and convenient location on the blue tourist route running over Góra Niedźwiadki towards Borowa Hill (Góra Czarna). Although numerous coal pits could pose some problems for the development of tourist-park area near the Mausoleum, they are not an insoluble issue in the case of planning a long a long-term protection and development program for the region. Ignoring the political context which the monument was in during its construction, the building is so strongly linked with its surroundings that it has already become an element increasing the landscape value of the rise on the slope of Góra Niedźwiadki (fig. 11).

The old *Schlesier Ehrenmal* monument in Wałbrzych has been preserved as one of the few examples of its type from the III Reich period in the world⁵², and the only one in present-day Poland⁵³. It is difficult to determine aesthetic and historic values of an object which still arouses controversy and is the legacy of the Nazi Germany architecture. “Gradually dying out emotions facilitate addressing the issue of the III Reich art. Without much risk one could say that after some time it will become a subject like dozens of others, certainly with the exception of death camps”⁵⁴. Nevertheless, this art will always require a sensible and responsible, but primarily new, cultural narration differing from that imposed by the founders. The Mausoleum undoubtedly possesses historic value in the context of negative collective memory, and is an element of cultural heritage – a difficult heritage but important for preserving identity. It is doubtful that a project meant to protect and develop the Mausoleum would stimulate neo-Nazi ideas, appropriate use of the site seems much more likely to prevent it. A selected topic might serve as both a reminder and a warning, while silence or a false interpretation could pose a more serious problem than subjecting buildings of the III Reich to critical analyses and adaptation attempts, especially when they have already successfully merged into the surrounding cultural landscape⁵⁵.

In the case of the legacy of totalitarian systems, one can observe two extremes in coping with the issue. Symbolic aggression⁵⁶, limited to destroying material elements of the monument as conveying totalitarian meaning, occurred immediately after World War II. Negation comes first – its aim is erasing the object from space by physical destruction or decomposition, and at the same time erasing it from human memory. An example here could be the attempt at urban

może być próba urbanistycznego kamuflażu Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie oraz celowa „niepamięć” o wielkich budowach III Rzeszy w Berlinie. Zaletą tego postępowania może być odejście od negatywnego wizerunku obiektu, jednak prowadzi to do zniweczenia walorów edukacyjnych obiektu jako świadka przeszłości. Tendencja interpretacyjna zakłada ochronę obiektu jako świadectwa trudnej przeszłości, czemu towarzyszą środki umożliwiające właściwe jego odczytanie – oczywistym przykładem są obozy koncentracyjne. Zaletą jest możliwość wypowiedzenia się na trudny temat, wadą – trwałe zachowanie w przestrzeni „trudnego dziedzictwa” (ryc. 5).

„Pomniki mogą budzić większe zainteresowanie wśród szerszej publiczności, ale i one powoli stają się z biegiem czasu coraz bardziej obojętne, zwłaszcza że pozbawiono je dawnych insygniów w postaci groźnych orłów ze swastyką. Pozostałe (...) dzieła zdążyły wtopić się w krajobraz kultury masowej i stały się w odbiorze całkowicie obojętne, jak Kolosium, również w przeszłości skalane zbrodnią”⁵⁷.

camouflage of the Palace of Culture and Science in Warsaw, as well as deliberate “oblivion” concerning the grand edifices of the III Reich in Berlin. A benefit of such an approach can be abandoning the negative image of the object, though it leads to thwarting educational values of the building as a witness of the past. The interpretative tendency assumes protecting the object as evidence of a difficult past, followed by means allowing for its proper interpretation – an obvious example here are concentration camps. An advantage is the opportunity to express oneself on a difficult issue, while a disadvantage is permanently preserving the “difficult heritage” in architectural space (fig. 5).

“Monuments can evoke greater interest among larger audience but, in the course of time, they also gradually lose their attraction, especially when they are deprived of their old insignia in the shape of menacing eagles with swastikas. The remaining (...) artworks managed to blend into mass culture landscape and became completely neutral to their recipients, like the Coliseum, also tainted with bloodshed in the past”⁵⁷.

¹ „Die Baukunst – die Kunst im Dritten Reich”, *Das Ehrenmal in Waldenburg*, 01.1939, s. 97.

² L. Nijakowski, *Domeny symboliczne. Konflikty narodowe i etniczne w wymiarze symbolicznym*, Warszawa 2006, s. 181.

³ „Mittelschlesische Gebirgszeitung”, *Waldenburgs Ehrenmal vor der Übernahme*, 20.05.1938, nr 134, s. 3.

⁴ „Neues Tageblatt”, *Den Söhnen Schlesiens gefallen im Kampf um das Dritte Reich*, 23.05.1938, nr 136, s. 5.

⁵ P. Krakowski, *Sztuka Trzeciej Rzeszy*, Kraków 1994, s. 86-87.

⁶ J. Dobesz, *Wrocławska architektura spod znaku swastyki*, Wrocław 2005, s. 130 – 131.

⁷ „Mittelschlesische Gebirgszeitung”, *Höher Besuch am Waldenburger Ehrenmal*, 23.05.1938, nr 136, s. 2.

⁸ R. Spörhase, *Deutsche Ehrenmale. Errichtet vom Völkbund Deutsche Kriegsgraberfürsorge Schlesier – Ehrenmal Waldenburg in Schlesien*, „Deutsche Bauzeitung (Kunstdruckteil)”, 1942, nr 4, s. 33.

⁹ W ówczesnej prasie, ale również w dzisiejszej literaturze pojawia się rozbieżność w liczbie bojowników NSDAP – podawane są liczby: 21, 23, 24, 25; F. Hallbaum (red.), *Das Schlesier Ehrenmal in Waldenburg*, VDK, 1938, s. 2.

¹⁰ K. Krzyżagórski, *Walbrzych – historia, współczesność, perspektywy*, Wrocław – Warszawa 1970, s. 43.

¹¹ Cmentarz w Liny-devant-Dun (Lotaryngia, lata 20.-30. XX w.) na cześć ofiar bitwy pod Verdun; niemiecki cmentarz z mauzoleum w Nazarecie (Palestyna, 1934-35); cmentarz z mauzoleum w Bitoli (Macedonia, 1935-37); cmentarz z mauzoleum w Quero (Włochy, 1939); cmentarze powojenne: cmentarz i mauzoleum żołnierzy gen. Rommla w El-Alamein (1959), odnowa i rozbudowa cmentarzy z I wojny światowej w Langemarck, Vladslo i Menen (1957-58); cmentarze z II wojny światowej: Kleve (1948-50), Bad Kreuznach (1952-53).

¹² Pozostałe pomniki Tischlera powstały w Bitoli, Quero, Rügen.

¹³ R. Wiernicki, *Mauzoleum – hitlerowska mistyka w Walbrzychu*, „Turysta Dolnośląski”, 2005, nr 6, s. 14.

¹⁴ *Krótką historią, jak 68 lat temu Niemcy wiedzieli o konieczności modernizacji linii kolejowej w Walbrzychu...*, <http://investmap.pl/wiadomosci/krotka-historia-jak-68-lat-temu-niemcy-wiedzieli-o-koniecznosc-modernizacji-lini-kolejowej-w-walbrzychu-a-polacy-do-tej-pory-nic-nie-zrobili>, 14305.html, data dostępu: 29.04.2013 r.

¹⁵ R. Spörhase, *Deutsche Ehrenmale...*, op. cit., s. 36.

¹⁶ Prace nad gazociągami rozpoczęto 28 maja 1938 r.; „Mittelschlesische Gebirgszeitung”, *Besichtigung des Ehrenmals – Gäste aus dem Reich im Bergland*, 28.05.1938, nr 141, s. 2.

¹⁷ Śląski Nacjonalistyczny Dzień Okręgu NSDAP: 9-12.06.1938; „Neues Tageblatt”, *Heute Waldenburgs Ehrentag*, 09.06.1938, nr 132, s. 5.

¹⁸ „Mittelschlesische Gebirgszeitung”, *Gautagfahnen über Schlesien. Der Verlauf der nächtlichen Feierstunde anlässlich der Einweihung des Waldenburger Ehrenmals*, 12-13.06.1938, nr 154, s. 1.

¹⁹ P. Krakowski, *Sztuka...*, op. cit., s. 65.

²⁰ *Ibidem*, s. 88.

²¹ *Ibidem*, s. 87.

²² Elewacja frontowa mierzy około 6,0 m, ale tylna elewacja, zlokalizowana na stoku ma wysokość 7,5 m.

²³ Długość skrzydła to około 14,0 m, budowla wraz ze skrzydłami mierzy 52,4 m.

²⁴ Geolog dr R. Niedźwiecki weryfikuje pogląd, dotyczący pochodzenia wapienia z okolic Góry św. Anny – na podstawie badań geologicznych dowodzi, że wapień użyty do budowy Mauzoleum jest znacznie starszy od wydobywanego w okolicach Góry św. Anny i wykazuje cechy zbliżone jedynie do wapienia wydobywanego w okolicach Gogolina na Opolszczyźnie; R. Niedźwiecki, *Totenburg – nazistowska pamiątka Walbrzycha*, „Sudety. Przyroda. Kultura. Historia”, 2011, nr 1, s. 31.

²⁵ „Neues Tageblatt”, *Den Söhnen Schlesiens...*, nr 119, 23.05.1938, s. 5.

²⁶ J. Dobesz, *Wrocławska...*, op. cit., s. 63.

²⁷ P. Krakowski, *Sztuka...*, op. cit., s. 50.

²⁸ *Ibidem*, s. 61.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ R. Spörhase, *Deutsche Ehrenmale...*, op. cit., s. 35.

³¹ „Neues Tageblatt”, *Den Söhnen Schlesiens...*, 23.05.1938, nr 119, s. 5.

³² „Salzbrunner Zeitung”, *Das Ehrenmal von Waldenburg – Ewiges Mahnmal an den dritten Gautag der Bewegung in Schlesien*, 04.06.1938, nr 65, s. 9.

³³ „Neues Tageblatt”, *Heute Waldenburgs Ehrentag*, nr 132, 09.06.1938, s. 5.

³⁴ „Neues Tageblatt”, *Den Söhnen Schlesiens...*, 23.05.1938, nr 119, s. 5; R. Spörhase, *Deutsche Ehrenmale...*, „Deutsche Bauzeitung”, nr 4, 1942, s. 35; „Mittelschlesische Gebirgszeitung”, *Waldenburgs Ehrenmal...*, 20.05.1938, nr 134, s. 3.

³⁵ Zakłady Gazownicze Dolnego Śląska; „Mittelschlesische Gebirgszeitung”, *Waldenburgs Ehrenmal...*, 20.05.1938, nr 134, s. 3.

³⁶ R.S. Rose, *Krytyczny słownik mitów i symboli nazistowskich*, Warszawa 2009, s. 170.

³⁷ *Ibidem*, s. 191.

- ³⁸ E. Knapczyk, *Wałbrzych i okolice. Historia miasta na tle historii Dolnego Śląska*; <http://blog.e-knapczyk.pl/walbrzych-i-okolice-historia-miasta-na-tle-historii-dolnego-slaska/rozdzial-vi-1871-1918/>, data dostępu: 29.04.2013 r.; „Mittelschlesische Gebirgszeitung”, *Höher Besuch am Waldenburger Ehrenmal*, 23.05.1938, nr 136, s. 2.
- ³⁹ „Neues Tageblatt”, *Den Söhnen Schlesiens...*, 23.05.1938, nr 119, s. 5.
- ⁴⁰ *Ibidem*, s. 5.
- ⁴¹ M. Staff (red.), *Słownik geografii turystycznej Sudetów – Góry Wałbrzyskie, Pogórze Wałbrzyskie, Pogórze Bolkowski*, Wrocław 2005, t. 10, s. 307.
- ⁴² L. Nijakowski, *Domeny symboliczne...*, *op. cit.*, s. 188.
- ⁴³ APWr Oddz. Kamieniec Ząbkowicki, PMRN, sygn. 2/245, Komisja Kultury – protokoły posiedzeń 1958, k. 9-20.
- ⁴⁴ APWr Oddz. Kamieniec Ząbkowicki, PMRN, sygn. 2/36, Posiedzenia Prez. MRN protokoły I – VII 1956, k. 199.
- ⁴⁵ D. Olejniczak, *Wałbrzych i inni. Szkice miejskie*, <http://www.parnas.pl/index.php?co=talenty&id=29>, data dostępu: 29.04.2013 r.; AP WR Oddz. w Kamieńcu Ząbkowickim, PMRN Wałbrzych, sygn. 604/2/454, Sprawozdania z rozwoju życia kulturalno-oświatowego miasta Wałbrzycha oraz działalności Wydz. Oświaty i Kultury 1950-1964, k. 121; AP WR Oddz. Kamieniec Ząbkowicki, PMRN sygn. 2/245, Komisja Kultury – protokoły posiedzeń 1958, k. 32.
- ⁴⁶ APWr Kamieniec Ząbkowicki, PMRN sygn. 2/245, Komisja Kultury – protokoły posiedzeń 1958, k. 9-20.
- ⁴⁷ S. Pawlik, *Wzgórze V Festiwalu(...)*, 11.10.2009 r. www.walbrzy-szek.com/news/single/init/article,2042, data dostępu: 29.04.2013 r.
- ⁴⁸ D. Olejniczak, *Wałbrzych i inni. Szkice miejskie*, <http://www.parnas.pl/index.php?co=talenty&id=29>, data dostępu: 29.04.2013 r.
- ⁴⁹ We wrześniu 1996 r. pojawiły się plotki dotyczące czarnych mszy i rytualnych mordów, które sparaliżowały miasto, nawet zajęcia szkolne zostały na kilka dni zawieszono. Wspominają o tym: R. Wiernicki, *Mauzoleum – hitlerowska mistyka w Wałbrzychu*, „Turysta Dolnośląski”, 2005, nr 6, s. 14; C. Skała, *Sudety – część środkowa – Ziemia Wałbrzyska...*, Bielsko-Biała 2000, s. 58; E. Basałygo, *900 lat Jeleniej Góry – Tędy przeszła historia. Kalendarium wydarzeń w Kotlinie Jeleniogórskiej i jej okolicach*, Jelenia Góra 2010, s. 233.
- ⁵⁰ S. Bułza, *Mauzoleum – miejsce wtajemniczeń*, „Goniec sudecki”, 09.2006, nr 2, s. 2,13; K. Szwałek – *Mauzoleum zagadek*, „SWG – Sudeckie Wiadomości Gospodarcze”, 1998, nr 2, s. 8-9.
- ⁵¹ Podczas przygotowania pracy dyplomowej na Wydziale Architektury PWr jedną z form badań był udział w dyskusjach na forach internetowych w celu poznania nastrojów społecznych względem rewitalizacji Mauzoleum.
- ⁵² Większość z nich jest obecnie poświęcona żołnierzom obu wojen światowych, np. Marine-Ehrenmal w Laboe, U-Boot Ehrenmal w Mültenort, Das Ehrenmal des Deutschen Heeres w Koblenz; Spośród projektów Roberta Tischlera zachowały się jeszcze Ehrenmal w Bitoli (Jugosławia) i w Quero (Włochy).
- ⁵³ Zachowany pomnik w Maszewie powstał na fali podobnych przesłanek nacjonalistycznych i volksistowskich, jednak wybudowano go w 1926 r., pomnik na Górze Świętej Anny został zniszczony po II wojnie światowej.
- ⁵⁴ J. Dobesz, *op. cit.*, s. 190.
- ⁵⁵ *Ibidem*, s. 190.
- ⁵⁶ L. Nijakowski, *op. cit.*, s.113.
- ⁵⁷ J. Dobesz, *op. cit.*, s. 189-190.

Streszczenie

Artykuł podejmuje temat historii pomnika ku czci Ślązaków – *Schlesier Ehrenmal* w Wałbrzychu, a także analizuje zagadnienie trudnego dziedzictwa kulturowego, jakim niewątpliwie jest budowla powstała w czasach nazistowskich.

Mauzoleum powstało w latach 1936-38, by uczcić ofiary I wojny światowej, ofiary wypadków przy pracy i bojowników nazistowskich, wpisuje się tym samym w konwencję monumentów ku czci ofiar wojennych, a jednocześnie stanowi przykład propagandowego pomnika chwały, typowego dla architektury monumentalnej III Rzeszy. Wałbrzyski *Ehrenmal* to jedyna tego typu budowla zachowana na terenie Polski i jeden z nielicznych przykładów w Europie.

Abstract

The article presents the history of the monument commemorating the Silesians – *Schlesier Ehrenmal* in Wałbrzych, and analyses the issue of difficult cultural heritage as represented by the object erected during the Nazi period.

The Mausoleum was built in the years 1936-38, to commemorate the casualties of World War I, victims of industrial accidents and Nazi militants, and so it represents the style of monuments commemorating war victims while, at the same time, it is an example of a propaganda monument of glory, typical for the monumental architecture of the III Reich. The *Ehrenmal* in Wałbrzych is the only building of its type preserved in Poland, and one of rare examples in Europe.